

Zapomniana kolej Twierdzy Przemyśl - wojskowa infrastruktura na torach

DZIEDZICTWO ZIEMI PRZEMYSKIEJ: Opowieści z przeszłości



Oprac.: M. Niedźwiecki

PRZEMYŚL - Mało kto dziś wie, że podczas I wojny światowej wokół Twierdzy Przemyśl funkcjonowała specjalna wojskowa kolejka forteczna, która odegrała kluczową rolę w logistyce jednej z największych twierdz Europy. Choć po tej konstrukcji nie pozostał żaden widoczny ślad, jej historia wciąż fascynuje pasjonatów militariów i miłośników kolei wąskotorowej.

Kolej, która karmiła twierdzę

Twierdza Przemyśl, rozbudowywana przez Austro-Węgry od połowy XIX wieku, osiągnęła swoją kulminację właśnie w czasie Wielkiej Wojny. Otoczona dwoma pierścieniami fortów, stanowiła

potężny kompleks obronny – ale jego funkcjonowanie wymagało sprawnego zaplecza. Tu z pomocą przyszła kolej polowa – wąskotorowa sieć torów służąca do szybkiego transportu amunicji, żywności, materiałów inżynierskich i rannych.

Linie te nie były częścią cywilnej kolei przemyskiej. Były to tory tymczasowe, przeważnie o rozstawie 600 mm, rozciągnięte wzdłuż dróg fortecznych i specjalnych traktów technicznych. Ich przebieg zależał od potrzeb frontowych – prowadziły od magazynów i zaplecza twierdzy aż do przedpola, często tuż pod działą artylerii fortecznej.

Tajemnicze linie, nieuchwytnie ślady

Współcześnie nie zachowały się żadne trwałe fragmenty tej infrastruktury. Tory zostały rozebrane po zakończeniu działań wojennych, a sama kolejka – będąca konstrukcją polową – traktowana była jako element tymczasowy. Nie przetrwały również oryginalne fotografie wyraźnie przedstawiające pociągi forteczne w rejonie Przemyśla.

Pozostały za to mapy i plany, które pozwalają przypuszczać, gdzie mogły biec trasy. Szczególnie ciekawe są dokumenty z austriackich archiwów wojskowych oraz nieliczne szkice sytuacyjne z epoki.

W poszukiwaniu zapomnianych torów

Choć nie ma dziś fizycznych pozostałości kolejki, historia tego systemu logistycznego nadal przyciąga pasjonatów. Wciąż trwają prace badawcze, rekonstrukcje map i poszukiwania śladów w terenie. Część dróg fortecznych, wytyczonych niegdyś pod tory, zachowała się jako ścieżki leśne i trasy rowerowe. Inne zniknęły pod współczesną infrastrukturą.

Być może przyszłe projekty turystyczne – jak muzealna rekonstrukcja lub wirtualna makieta – pozwolą lepiej zrozumieć, jak działała ta zapomniana arteria Twierdzy Przemyśl.

Twierdza Przemyśl, mimo że znana głównie z dramatycznych oblężeń i monumentalnych fortów, skrywa również mniej znane rozdziały swojej historii. Wąskotorowa kolejka forteczna, choć niewidoczna, była krwiobiegiem oblężonego organizmu – bez niej twierdza nie mogłaby długo przetrwać.



7483) Strassenperre bei Żurawica, Przemysl.

Fot. Internet - [Gmina Żurawica na starej fotografii](#)